G R A N A T .

A K

Gazeta Polowa wychodzi 2 razy dziennie

Nr 1 17.VIII.44. wyd.wieczorne

Powstanie we Francji

Francuska Armia Krajowa we wszystkich departamentach prowadzi ofensywę. Z oddziałami krajowymi współdziałają grupy spadochronowe, zrzucane wgłąb kraju, co bardzo wzmacnia siłę uderzeń. Powstańcy likwidują ośrodki oporu niemieckiego, zdobywając jedną miejscowość za drugą. Niezwłocznie po zajęciu Paryża francuski Rząd Tymczasowy przeniesie tam swoją siedzibę.

Nowa inwazja aliantów.

Między Marsylią a Niceą naszerokim froncie wojska alianckie posuwają się wgłąb Francji. Już wczoraj zajęto szereg miejscowości. Wg depesz radiowych - - alianci rozszerzyli przyczółki lądowania: Wzięto 2.000 jeńców do niewoli. Na tyłach niemieckich ląduje 14.000 armia skoczków spadochronowych. Przewaga aliantów całkowicie miażdżąca. Dotychczasowe działania odbywają się bez strat floty morskiej. Premier Churchill w wigilię lądowania wojsk alianckich przybył na Korsykę i dokonał przeglądu floty. Obserwuje się całkowite wyczerpanie Wehrmachtu, którego potencjał bojowy od czasu obrony Stalingradu bezustannie maleje. Do lądowania wojsk alianckich we Francji w tak znakomitej skali przyczynił się w pierwszym rzędzie kolosalny wysiłek przemysłu wojennego. Sprzymierzonych. Sprawność tego przemysłu jest największą niespodzianką dla Niemiec: Każdy ze Sprzymierzonych przyczynił się do osłabienia machiny niemieckiej. Walki ogarnęły Sabaudię. Francuska dywizja pancerna zdobyła ponad 10 miast.

Front normandzko - bretoński

VII-ej armii niemieckiej grozi całkowite zniszczenie. Gen. Von Kluge - w potrzasku. W 5 dni wzięto do niewoli 8.000 jeńców. Wczoraj w nocy trwały walki uliczne w Falaise. Skoncentrowany atak lotnictwa alianckiego - 1.000 bombowców - - na oddziały niemieckie w rej. leśnym Falaise zapobiegał skutecznie próbom niemieckich kontruderzeń. Francuska Armia Krajowa uniemożliwia Niemcom nadsyłanie posiłków. Artyleryjskie załogi niemieckie poddają się bez strzału. W bitwie o Falaise odegrali ważną rolę Polacy. Oddziały polskie pancerne i piechoty przekroczyły pewną rzekę, wg relacji korespondenta wojennego, zajęły pewne miasto, spotykając się z entuzjastycznym powitaniem przez ludność. Kobiety francuskie ściskały ręce żołnierzy polskich, dziękując za pomoc. Jeden z najpoważniejszych organów angielskich, "Times", zamieszcza obszerne sprawozdanie z walk Polaków. Całą noc oddziały nasze toczyły ciężki bój, natrafiwszy na silny opór piechoty niemieckiej. Doszło do walki wręcz przy użyciu bagnetów przez obie strony. Nieprzyjaciel wycofuje się. Do niewoli oddziałów polskich dostało się 180 Niemców, wśród nich 3 oficerów.

Warszawa na barykadach

Gen. Bor wysłał depeszę do Londynu, informującą, że walcząca Stolica otrzymuje pewną pomoc, która jednak niepokrywa jeszcze całkowitego zapotrzebowania. Depesza gen. Bora do lotników:"Walcząca W-wa śle bohaterskim lotnikom słowa podziękowania i uznania". W dniu wczorajszym nieprzyjaciel wzmógł ataki. Szturm na odcinku Towarowa - Grzybowska - Krochmalna. Współdziałanie czołgów i samochodów. Oddziały AK odparły natarcie nieprzyjaciela, który stracił 2 "Pantery". Po raz pierwszy Niemcy atakowali, mając na zapleczu rezerwy grenadierskie. Fakt, że AK ma wswych rękach Ratusz - uniemożliwia Niemcom używanie arterii przelotowej przez Pl.Teatralny do mostu Kierbedzia. Na innych odcinkach niemieckie próby ataków spełzły na niczem.Brytyjski lotnik zbiegły z niewoli niemieckiej komunikuje: oddziały AK wdarły się do niektórych miast oporu niemieckiego i zdobyły 11000 na-

[illegible]
bojów kb., 20 pistoletów, 30 min przeciw czołgowych, 6 ckm. Zrzuty podnoszą, i tak dobre, nastroje ludności. Jeden z samolotów angielskich zrzucił w W-wie wielką wiązkę kwiatów z wstęgą i napisem: "Walczącym towarzyszom broni z Armii Polskiej - Żołnierze Brytyjscy".

Ruchy Armii Czerwonej

Wg radia angielskiego - na wschód od Pragi rozbite zostały oddziały pancerne piechoty niemieckiej przez wkraczające oddziały Armii Czerwonej.

Nasza wartość bojowa

Wciągu 2 tygodni walk powstańczych oddziały AK zniszczyły 90 czołgów niemieckich. Warto tu zaznaczyć, że inwazyjne oddziały alianckie na froncie normandzkim w analogicznym okresie czasu, przy swoim znakomitym wyposażeniu, unieszkodliwiły 138 czołgów. Wśród naszego sprzętu zdobycznego znajduje się 5 czołgów z obsługą AK oraz 2 samochody pancerne. Mamy w niewoli ponad 1000 jeńców.

"Ryczaca Krowa"

Wśród laików duże wrażenie wywołuje niemiecki miotacz min, który daje znać o sobie przeciągłymi dźwiękami skręcanej sprężyny i kolejnymi, przeważnie 6-ma, wyrzutami min zapalających. Efekty dźwiękowe dosyć niesamowite, nie należy się jednak tym zanadto przejmować. Latająca mina nie posiada większej mocy kruszącej. Zwykły dom, a zwłaszcza jego niższe kondygnacje, stanowią doskonałe zabezpieczenie. Niebezpieczeństwo główne - to pożar, wywoływany pociskiem. Jednakże szybka i energiczna akcja ratownicza, czego dowodzi wiele faktów, doprowadza do opanowania sytuacji. Po wybuchu trzeba parę chwil odczekać /możliwość dalszych wybuchów/ i rozpocząć akcję przeciwpożarową/.

Radio - AK

Krótko-falowa stacja nadawcza AK - "BŁYSKAWICA" nadaje codziennie audycje polskie na fali 32,8 o godz.10, 14, [illegible],30 i 22.

Lotny patrol megafonowy AK

W dzielnicy południowej działa lotny patrol megafonowy AK.
Patrol ten, poza aktualnymi wiadomościami i komentarzami o sytuacji, podaje rozkazy i apele społeczne. Audycje urozmaicone są muzyką z płyt i tekstami literackimi.

Zwalczajmy nierobów, plotkarzy i panikarzy.

W ogólnym porywie bohaterstwa, w wyścigu pracy i odwagi, które cechują ludność walczącej Stolicy nie brak - niestety - jednostek, o "zajęczych sercach". "Zajęcze serca" pulsują w cieniu schronow, lub drżą po bramach, uważając to za szczyt odwagi. Walcząca armia nazywa osobników takich " s c h r o n o w c a m i ". Obowiązkiem wszystkich ludzi czynu jest zająć wobec tych "człowieczków" postawę energiczną, zmusić ich do pracy i przerobić na ludzi. Jest tyle potrzeb pilnych i zajęć pożytecznych! Ludzie zdrowi mogą zdziałać cuda.! Nieróbstwo to gleba plotek, paniki i bzdurnego gadulstwa.

Akcja pomocy bezdomnym

Akcję tę w stosunku do zabłąkanych, uciekinierow i pogorzelców prowadzi w rej.II R.G.O. Funkcjonuje 21 Kuchni, żywiących 4500 bezdomnych. RGO organizuje również pomoc dla małych dzieci oraz matek brzemiennych i karmiących. Akcja dożywiania obejmuje już 100 dzieci. Przesłano apel do Londynu w sprawie zrzutów mleka skondensowanego i innych odżywek. Akcja pomocy rozszerza się. Już wkrótce nastąpi uregulowanie sprawy przydziału chleba dla ludności cywilnej.

-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-.-